

Stanisław Zabłocki

Glosa I do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 1993 r. I KZP 13

Palestra 38/7-8(439-440), 211-215

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

■ Glosa I do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 1993 r.

I KZP 13/93

Teza trzecia głosowanej uchwały brzmi: Skazany odbywający w sumie dwie lub więcej nie podlegających łączeniu kar pozbawienia wolności (art. 91 § 4 k.k.), z których jedną odbywa po raz pierwszy, a drugą (pozostałe) po „uprzednio” odbytej karze pozbawienia wolności jako karze zasadniczej, może być warunkowo zwolniony według rozłączności kryteriów przez przyjęcie dwóch, przewidzianych w art. 91 § 1 k.k. minimów, tj. po odbyciu przez skazanego co najmniej połowy kary, jeśli odbywa ją po raz pierwszy, a dwóch trzecich w odniesieniu do kary (kar), którą odbywa po „już uprzednio” odbytej karze pozbawienia wolności jako karze zasadniczej.

I. W „Palestrze” nr 3–4 z 1994 r. ukazała się krytyczna glosa Kazimierza Postulskiego¹ do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 1993 r., I KZP 13/93, a precyzyjnie rzecz ujmując – do tezy trzeciej wyżej wymienionej uchwały. Podzielałam prawie wszystkie argumenty, przedstawione przez Autora tej glosy, które wytoczone zostały przeciwko rozwiązaniu przyjętemu w uchwale. Dla spójności wyводу wypada je w telegraficznym wręcz skrócie przypomnieć. Otóż K. Postulski wskazuje, że:

1) obliczanie części kary, po odbyciu której skazany mógłby ubiegać się o warunkowe zwolnienie, polegające – według analizowanej uchwały – na zsumowaniu połowy kary orzeczonej pierwszym wyrokiem i dwóch trzecich kary orzeczonej drugim wyrokiem, spowodowałoby, iż mielibyśmy do czynienia z minimum (ułamkiem sumy kar) nieznanym kodeksowi karnemu;

2) zajęć mogą poważne wątpliwości, którą karę uznać za odbywaną w pierwszej kolejności, a którą za odbywaną po niej, przy różnym wymiarze tych kar, w sytuacji gdy sędzia penitencjarny – korzystając z uprawnień wynikających z art. 64 § 2 k.k.w. zmienia kolejność odbywania tych kar, wynikającą z dat, w których uprawomocniły się oba wyroki;

3) wprowadzenie przez Sąd Najwyższy pojęcia „rozłączności kryteriów” pozostaje w sprzeczności z treścią art. 91 § 4 k.k., który to

przepis mówi o „sumie kar”, jako podstawie do ustalenia „...jednego z minimów wskazanych w § 1 i 2 tego przepisu” (tak K. Postulski).

II. Co do argumentów z pkt 1 i 2 nie można zgłosić zastrzeżeń, natomiast argument z pkt 3 – chyba najistotniejszy – podzielić można jedynie w części wstępnej. O ile bowiem Autor ma rację, że przyjęcie „rozłączności kryteriów” pozostaje w kolizji z treścią art. 91 § 4 k.k. (sądzę, iż rozwiązaniu proponowanemu w uchwale I KZP 13/93 nie można byłoby stawiać tego zarzutu wówczas, gdyby tekst ustawy brzmiał: „Przepisy § 1 i 2 stosuje się odpowiednio do dwóch lub więcej nie podlegających łączeniu kar pozbawienia wolności, które skazany ma odbyć kolejno”, tj. gdyby wyeliminować zeń jedno tylko, ale nader ważne słowo „sumy”), o tyle sam w sposób, moim zdaniem, dowolny i niezgodny z tekstem ustawy traktuje „sumę kar” jako podstawę do ustalenia j e d n e g o t y l k o (podkreślenie moje – S.Z.) z minimów wskazanych w § 1 i 2 tego przepisu (o zagadnieniu tym mowa będzie w dalszej części niniejszej glosy).

III. Co proponuje K. Postulski dla ominięcia trzech wymienionych wyżej raf? Otóż opowiada się On jednoznacznie za przyjęciem w rozpatrywanej sytuacji rozwiązania (które od szeregu lat aprobejuje doktryna², a także niektóre orzeczenia Sądu Najwyższego³), sprzeczającego się do zastosowania w analizowanym układzie „minimum” korzystniejszego dla skazanego, tj. za możliwością warunkowego przedterminowego zwolnienia już po odbyciu połowy kary. To ostatnie z kolei rozwiązanie zostało poddane ostrej krytyce w uzasadnieniu głosowanej uchwały⁴. I tę krytykę podzielam, w szczególności w tej części, w której uchwała dezawuuje możliwość przenoszenia zasady *in dubio pro reo* w sferę wykładni przepisów prawno-materialnych⁵. Nadto uchwała celnie wskazuje na swoisty paradoks, iż sprawca odbywający stosunkowo łagodną karę po raz pierwszy za drobne przestępstwo i kolejną wysoką karę za poważne przestępstwo, orzeczoną po „już uprzednio odbytej karze pozbawienia wolności”, a więc w warunkach powrotu do przestępstwa (art. 52 k.k., czy nawet art. 60 § 1 k.k.) miałyby – przy przyjęciu rozwiązania proponowanego przez glosatora i jego poprzedników – korzystać z warunkowego przedterminowego zwolnienia po zastosowaniu do sumy kar niższego minimum. Byłby on zatem „premiowany” (i to czasem wręcz sownie) za fakt wcześniejszej karalności. Do równie paradoksalnych efektów dochodziłoby w sytuacji (jej struktura jest bowiem identyczna i niekonsekwencją byłoby przyjmować dla niej inne rozwiązanie), w której skazany za dwa przestępstwa, w tym za jedno jako sprawca młodociany, miałby korzystniejsze uprawnienia formalne do warunkowego przedterminowego zwolnienia

(1/3 kary) niż skazany, który popełnił to samo, ale jedno tylko przestępstwo jako pełnoletni (1/2 kary).

Co więcej, w tej ostatniej sytuacji stosowanie do sumy kar wyłącznie kryterium korzystniejszego, tj. przewidzianego w art. 91 § 2 k.k. (1/3 kary), pozostawałoby w kolizji z treścią przepisu art. 91 § 4 k.k. Ten ostatni przepis nakazuje wszak, by przepisy § 1 i § 2 zastosowane zostały odpowiednio do sumy... itd. Występująca w nim koniunkcja przeczyłaby takiej wykładni, przy której stosuje się tylko § 2, z całkowitym pominięciem uwarunkowań § 1. Również „automatyczne” uruchamianie w układzie stanowiącym przedmiot rozstrzygnięcia w uchwale I KZP 13/93 tylko niższego minimum (tj. 1/2 kary) do sumy kar byłoby stosowaniem tylko pierwszej części przepisu § 1 (a nie całego przepisu i to „wprost”, a nie „odpowiednio”, jak tego wymaga art. 91 § 4 k.k.

IV. Po tej sporej dawce rozważań krytycznych najwyższa pora na zaprezentowanie rozwiązania „pozytywnego”, któremu obce byłyby zarówno usterki propozycji zawartej w uchwale, jak i usterki propozycji aprobowanej przez K. Postulskiego.

Zreasumujmy, iż chodziłoby zatem o rozwiązanie, które:

- 1) odnosiłoby zastosowanie przewidzianych w § 1 i § 2 art. 91 k.k. minimów w pierwszym rzędzie do sumy kar nie podlegających łączeniu, a nie do kar jednostkowych (poszczególnych),
- 2) przewidywałoby w wypadku „konkurencji” minimów wymienionych w części pierwszej i drugiej § 1 art. 91 k.k. odwołanie się do obu tych kryteriów (inaczej bowiem stosowana będzie tylko jedna część tego przepisu, ale za to „wprost”, a nie „odpowiednio”, jak mówi ustawa), a w wypadku „konkurencji” minimów wymienionych w § 1 i § 2 pkt 2 (kolizyjnym układom związanym z treścią przepisu art. 91 § 2 pkt 1, 3 i 4 k.k. poświęcić należy, jak sądzę, odrębne rozważania, z uwagi na odmienny punkt odniesień) zarówno do kryterium z § 1, jak i do kryterium z § 2 (albowiem wyeliminowanie któregośkolwiek z nich stać będzie w sprzeczności z koniunkcją występującą w treści art. 91 § 4 k.k.),
- 3) uwzględniałoby „warunek progowy”, przewidziany w treści art. 91 § 5 k.k.,
- 4) przeciwdziałałoby paradoksalnym efektem, sygnalizowanym w części III niniejszej glosy.

Wszystkie wskazane wyżej wymogi spełniałoby rozwiązanie sprzeczające się do następujących tez.

– Skazany, odbywający dwie lub więcej nie podlegających łączeniu kar pozbawienia wolności, z których jedną odbywa po raz pierwszy,

a drugą (pozostałe) po „upřednio” odbytej karze pozbawienia wolności jako karze zasadniczej, może być warunkowo zwolniony po odbyciu jednej drugiej sumy tych kar, jednakże nie wcześniej niż z momentem, w którym przysługiwałoby mu warunkowe przedterminowe zwolnienie, gdyby odbywał wyłącznie karę (kary) już w warunkach recydywy penitencjarnej, o której mowa w art. 91 § 1 k.k. *in fine* i nie wcześniej niż po 6 miesiącach.

– Skazany odbywający dwie (lub więcej) nie podlegających łączeniu kar pozbawienia wolności, z których jedną (lub więcej) orzeczono wobec niego przed ukończeniem 21 roku życia, zaś drugą (lub pozostałe) po tym terminie, może być warunkowo zwolniony po odbyciu jednej trzeciej sumy tych kar, jednakże nie wcześniej niż z momentem, w którym przysługiwałoby mu warunkowe przedterminowe zwolnienie, gdyby odbywał on wyłącznie karę (kary) orzeczone wobec niego po ukończeniu 21 roku życia i nie wcześniej niż po 6 miesiącach.

Moim skromnym zdaniem rozwiązanie powyższe w pełniejszy sposób „przystaje” do treści przepisu art. 91 § 4 k.k. od rozwiązań dotąd proponowanych. Mam oczywiście świadomość tego, że nie realizuje ono w pełni zastosowania obu „konkurencyjnych” minimów do sumy kar. Zrealizowanie tego ostatniego postulat u nie jest jednak w ogóle możliwe. Albo bowiem stosować będziemy konkurujące minima do kar jednostkowych (zakładając – wbrew tekstowi ustawy – że stosując je do części sumy, tym samym stosujemy je do samej sumy kar), albo zastosowanie ich do sumy kar następować będzie nie wprost, (a więc nie „w pełni”), a jedynie „odpowiednio”. Stąd cały ciężar zagadnienia sprowadza się do wykładni słowa „odpowiednio”, użytego w treści art. 91 § 4 k.k. Aby nie obciążać tej krótkiej glosy wyliczeniami matematycznymi, pozostawiam Czytelnikom sprawdzenie we własnym zakresie, na dowolnych, konkretnych, liczbach, do jak zgodnych z poczuciem słuszności rozstrzygnięć prowadziłoby zastosowanie proponowanej formuły „odpowiedniości” (a więc i w konsekwencji proponowanego rozwiązania) w praktyce warunkowych przedterminowych zwolnień.

Stanisław Zabłocki

Przypisy:

¹ K. Postulski: *Głosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 1993 r.*, „Palestra nr 3–4 z 1994 r.,” s. 174–180.

² Por. np. K. Buchała: *Niektóre problemy warunkowego przedterminowego zwolnienia*, Państwo i Prawo nr 12 z 1988 r., s. 55; J. Bafia: *Zmiany w prawie karnym. Ustawa z dnia 17 czerwca 1988 r. Przepisy i komentarz*, Warszawa, 1989, s. 42; K. Buchała, Z. Cwiakalski, M. Szewczyk, A. Zoll: *Komentarz do kodeksu karnego. Część ogólna*, Warszawa, 1994 r., s. 458.

³ Zob. uchwałę z dnia 10 czerwca 1983 r., VI KZP 18/83, OSNPG z 1983 r., z. 8–9, poz. 92, uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 24 marca 1989 r., VI KZP 22/88, OSNKW z 1989 r., z. 3–4, poz. 22.

⁴ Zob. OSNKW z 1993 r., z. 7–8, poz. 17, w szczególności s. 23–24.

⁵ W tej części i stanowisko K. Postulskiego jest krytyczne. Odwołuje się On – w miejsce tej zasady – do „...celu, któremu służy instytucja warunkowego przedterminowego zwolnienia: jest nim niewydłużanie pobytu skazanego w zakładzie karnym” (cyt. głosa, s. 178). Jak sądzę odwoływanie się do „celu” instytucji możliwe jest jednak dopiero po stwierdzeniu czy w istocie spełnione zostały warunki formalne, wymagane przez ustawodawcę dla zastosowania danej instytucji.